

DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Redakcja przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł.
Rekopisów Redakcja nie wraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.102

Tel. Redakcji dzienny 22-18
nocny 16-80

Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji **gr 20**

Rok IV.

Bydgoszcz, piątek 14 kwietnia 1933

Nr. 87

W mundurach hitlerowskich na audjencji u Ojca św. Z pobytu Papena i Goeringa w Rzymie

Berlin, 13. 4. (Pat). Prasa niemiecka donosi z Rzymu: Wicekanclerz Papen i premier pruski Goering byli wczoraj przyjęci przez Ojca św. na specjalnych audjencjach prywatnych.

Najpierw przyjęty został Papen. Audjencja trwała godzinę i miała, jak stwierdza oficjalny komunikat, charakter serdeczny. Przed końcem audjencji von Papen przedstawił Ojcu św. swoją małżonkę.

Bezpośrednio potem przyjęty był minister Goering, który przed zakończeniem audjencji przedstawił Papieżowi podsekretarza stanu Koernera. Zarówno Goering jak i Koerner przybyli na audjencję w mundurach hitlerowskich.

Po audjencji u Ojca św. minister Goering w towarzystwie podsekretarza stanu Koernera odwiedził kardynała sekretarza stanu Pacelli'ego, z którym odbył zgórą godzinną rozmowę. Omawiano sytuację polityczną w Niemczech ze szczególnem uwzględnieniem wzrostu sił narodowo-socjalistycznych.

Po wyjściu z bazyliki św. Piotra minister Goering został powitany przez grupę hitlerowców okrzykiem „Heil Hitler!”.

W przededniu audjencji u Ojca św. wicekanclerz Papen odbył z wyższymi oso-

bistościami watykańskimi konferencję na temat unormowania stosunków między Stolicą Apostolską a nowym regimem w Niemczech. W międzyczasie bawiący w Rzymie prezes stronnictwa centrowego prałat Kaas odwiedził wicekanclerza Papena. Prałat Kaas ze swej strony prowadził również narady z kołami watykańskimi w sprawie nowej orientacji partii centrowej,

która według wszelkiego prawdopodobieństwa zwróci się na prawo i poprze rząd Hitlera.

Na wczorajszej audjencji u Ojca św., jak donosi prasa, Papen miał imieniem rządu niemieckiego zadeklarować wolę nie tylko utrzymania dotychczasowych przyjaznych stosunków ze Stolicą Apostolską, lecz nawet dalszego ich rozbudowania.

Nagły zgon śp. Ignacego Boenera ministra Poczty i Telegrafów

Warszawa, 13. 4. (Pat). Wczoraj o godzinie 22 zmarł w Warszawie, po krótkiej chorobie, Minister Poczty i Telegrafów IGNACY BOERNER.

W końcu ubiegłego tygodnia minister Boerner zachorował poważnie na płuca, w czasie pobytu w mieszkaniu swoim na kolonii pocztowców w Płubicach pod Warszawą. Przywieziony bezzwłocznie do lecznicy w Warszawie po pięciu dniach zakończył życie.

Ś. p. Ignacy Boerner urodził się w roku 1875 w Zduńskiej Woli (woj. łódzkie). Do szkół uczęszczał najpierw w Kaliszu, potem w Darmstademie, gdzie ukończył politechnikę z tytułem dyplomowanego inżyniera-mechanika.

Po powrocie do kraju, pracuje jako inżynier na kolei warszawsko-wiedeńskiej, gorliwie oddając się agitacji w szeregach P. P. S. Wkrótce, zwróciwszy na siebie uwagę policji rosyjskiej, opuszcza Warszawę i przenosi się do Ostrowca, do tamtejszych zakładów górniczo-hutniczych. Pozostając na tem stanowisku, bierze czynny udział w pracach wołnościowych i ruchu rewolucyjnym 1905-6 roku. Przeniósłszy się do b. Galicji od roku 1910 pracuje czynnie w Związku Walki Czynnej i Strzelcu. 4 sierpnia 1914 roku zgłasza się do służ-

by w I Brygadzie Legionów. Po odmówieniu przysięgi i uwięzieniu Komendanta Piłsudskiego internowany zostaje w Beniaminowie. Po powrocie Marsz. Piłsudskiego z Magdeburga, zostaje najpierw oficerem łącznikowym przy niemieckiej radzie żołnierskiej w Warszawie, a następnie, po ostatecznym wypędzeniu Niemców z Warszawy, pełni odpowiedzialne funkcje w dowództwie frontu litewsko-białoruskiego.

Po zawarciu pokoju ryskiego, zostaje przydzielony do 6 pułku saperów i odkomenderowany na stanowisko attache wojskowego przy poselstwie Rzeczypospolitej w Moskwie. Po powrocie do kraju zostaje dyrektorem Polminu i prezesem syndykatu naftowego.

W roku 1929 obejmuje tekę ministra Poczty i Telegrafów.

Oredzie Ameryki do 44 narodów świata

Waszyngton 13. 4. (PAT). Departament stanu wystosował oredzie do 44 narodów, które nie będą reprezentowane w rozmowach wazyngtońskich, wzywając je do wymiany poglądów w sprawie ogólnej sytuacji gospodarczej oraz w sprawie rozbrojenia na zwykłej drodze dyplomatycznej. Przyczyną tego kroku były pogłoski o niezadoleniu pewnych państw z powodu zaproszenia ich do Waszyngtonu.

Wobec tego, że Herriot i Mac Donald będą w Waszyngtonie równocześnie Roosevelt, jak się słychać, oświadczył, że będą oni gośćmi w Białym Domu, natomiast przedstawiciele innych państw będą rezydowali w swoich ambasadach. Prezydent Roosevelt ma nie wysuwać zastrzeżeń przeciwko odbywaniu rozmów z Herriotem i Mac Donaldem jednocześnie, przy czym miał zaznaczyć „dobrze byłoby gdybyśmy się wszyscy zebraли przy kominku w Białym Domu”.

Konferencja Normana Davisa z p. Januszem Żółtowskim

Paryż 13. 4. (PAT). Wczoraj rano delegat amerykański Norman Davis odbył godzinną konferencję z p. Januszem Żółtowskim, stałym delegatem Polski w międzynarodowej izbie handlowej. Tematem konferencji była przyszła światowa konferencja gospodarcza. Davis informował się o stanowisku zainteresowanych kół polskich w sprawie zagadnień, które będą poruszane na przyszłej konferencji oraz interesował się stosunkiem państw rolniczych Europy wschodniej do tych zagadnień. Davis w toku konferencji udzielił p. Żółtowskiemu szeregu wyjaśnień, dotyczących poglądów Stanów Zjedn. na obecną sytuację i widoków na przyszłość.

Burmistrz Bostonu J. Maccurley ambasadorem Stanów Zjedn. w Warszawie

Waszyngton 13. 4. (PAT). W dniu wczorajszym prezydent Roosevelt podpisał nominację dotychczasowego burmistrza Bostonu Jamesa Maccurley na stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce.

Sprytne manewry niemieckie

Paryż 13. 4. (PAT). „Journal des Debats” w artykule p. t.: „Manewr niemiecki w Ameryce” zestawia ostatnie przemówienie Hitlera z wizytą, złożoną mu tegoż dnia przez Normana Davisa. Hitler powiedział: „Niema prawa poza nami, polega ono tylko na naszej sile”, zaś Norman Davis, powróciwszy do Paryża, oświadczył prasie, iż pobyt w Berlinie natchnął go uczuciem spokoju i większego optymizmu.

Gra Niemców jest jasna. W WASZYNGTONIE ODGRYWAJĄ ROLĘ PACYFISTÓW, W GENEWIE MIĘDZYNARODOWCÓW, A W RZYMIE DOBRYCH CHRZEŚCIJAN. Wia domem jest jednak, że w istocie są zwolennikami poglądu: „ZIEMIA ZDOBYTA Z MIECZEM W RĘKU BĘDZIE ZAWSZE GERMAŃSKĄ”.

Oczywistym jest, że poglądy Normana Davisa, który od takiego narodu spodziewa się szczerzej współpracy, są wysoce iluzoryczne.

Konferencja waszyngtońska zapowiada się niezwykle groźnie dla Europy, Niemcy, przedstawiając szereg postulatów do niezgo przytywnego nie zobowiązują się.

Za angielski węgiel niemieckie chemikalia

Londyn, 13. 4. (PAT). W Londynie podpisany został wczoraj w ministerstwie handlu protokół angielsko-niemiecki, dotyczący wymiany towarów. Na podstawie tego artykułu Niemcy zobowiązują się rozszerzyć kontyngent dla węgla angielskiego, zaś Wielka Brytania zgadza się na udzielenie Niemcom pewnych ulg celnych. Największej ulgi celnej, o jaką Niemcom chodziło, a mianowicie na jedwab sztuczny, Anglia nie udzieliła, natomiast udzieliła ulg, dotyczących szeregu chemikaliów, zabawek dziecięcych i t. d. Rozszerzenie kontyngentu dla węgla ma być znaczne. Szczegóły umowy trzymane są jednak w tajemnicy, aż do chwili, gdy sprawa ta wejdzie na porządek obrad izby gmin no świętach.

Agenci „Intelligence Service” czy ofiary prowokacji?

Proces inżynierów angielskich w Moskwie

Moskwa, 13. 4. (Pat). Wczoraj w południe w małej sali domu Sojuzów w obecności przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, prasy sowieckiej i zagranicznej oraz szczerpęce grona publiczności rozpoczęł się proces o sabotaż w przemyśle elektrotechnicznym. Na ławie oskarżonych zasiadło 17 osób, w tem 6 inżynierów angielskich, pracowników firmy Metropolitan Vickers.

Komplet sędziowski stanowią: członek kolegium sądu najwyższego ZSRR Ulrych, prof. Martens, inż. Dimitriew, dalej zastępca Zelihow. Oskarża generalny prokurator Wyszyński.

Sprawę 18-go oskarżonego, głównego inżyniera elektryka w Czelabińsku, Wiłtwickiego, wydzielono z powodu choroby oskarżonego.

Pierwsze posiedzenie zostało wypełnione odczytaniem aktu oskarżenia, zawierającego 77 stron maszynopisu. Artykuł oskarżenia zarzuca podsądnym szpiegostwo wojskowe, polityczne i ekonomiczne, organizowania aktów dywersyjnych na elek-

rownie w Moskwie, Czelabińsku, Zlatoustcie, Iwanowie i Baku, w celu osłabienia przemysłu sowieckiego, a także układanie planów akcji dywersyjnej i sabotażowej w przemyśle elektrotechnicznym na wypadek wojny.

Wedle aktu oskarżenia, inżynierowie angielscy mieli powyższe zadania realizować za pomocą przekupstwa, stosowanego wobec współoskarżonych inżynierów i techników sowieckich. Akcją szpiegowską z ramienia „Intelligence Service” kierować miał z Londynu szef wydziału eksportowego firmy Metropolitan Vickers Richards, były oficer wywiadowczy w angielskim korpusie ekspedycyjnym w Archangielsku. Wszyscy oskarżeni obywatele sowieccy do winy się przyznali, podobnie jak inżynier Mac Donald, jedyny z wśród oskarżonych Anglików, którzy nie zostali zwolnieni za kaucją i do samego procesu przebywali w więzieniu śledczym G. P. U. Pozostałych pięciu oskarżonych Anglików do winy się nie przyznało. Około godz. 16 przewodniczący zarządził 2-godzinną przerwę.

Londyn, 13. 4. (Pat). Korespondent Reutera w Moskwie donosi, że na wczorajszej rozprawie przeciwko inżynierom angielskim jeden z oskarżonych Rosjanin Gusiew wyjaśniał szczegółowo, w jaki sposób zniszczył maszyny i jak dostarczał tajnych wiadomości. „Sam rzucałem — mówił Gusiew — kawałki metalu do maszyn w zakładach w Zlatoustiu”. Inż. Mac Donald znalazł mój plan i pomagał mi”. Zapytany w tej sprawie inż. Mac Donald odpowiedział twierdząco, poczem oświadczył, że zwrócił się do Guszarina o informację. W swoim własnym interesie następnie Gusiew zeznał, że posiadane przez niego środki były bardzo skromne, otrzymywał bowiem 150 rubli miesięcznie, potem jednak uzyskał znaczną pomoc materialną od Mac Donald. Ten ostatni stwierdza, że dał Gusiewowi około 3.500 rubli.

Moskwa, 13. 4. (Pat). Nierzwłocznie po ukończeniu procesu w Moskwie Edwain zwolał specjalne posiedzenie rady ministrów celem zbadania wytworzonej sytuacji.

Sila na silę

Uwagi na fle unifikacji Niemiec

Natychmiast po objęciu władzy, kanclerz Adolf Hitler zabrał się do organizowania „Trzeciego Reichu“.

Jednym z pierwszych jego pociągnięć było ustanowienie komisarzy rządowych dla poszczególnych krajów związkowych. Tak się jakoś „składało“, że „trzeba było“ zamianować ludzi „pewnych“ na te nowe zupełnie stanowiska. Ostatni „padł“ wolny rząd Bawarii, gdzie już w pierwszych dniach marca komisarzem zamianowany został hitlerowiec generał von Epp.

Komisarze rozpostarli „opiekuńcze“ skrzydła nad rządami poszczególnych krajów i w okresie mniej więcej miesiąca przygotowali wszystko do „wielkiej przemiany“.

„Wielka przemiana“ nastąpiła przed kilku dniami, a na imię jej: unifikacja Niemiec, czyli prościej: zniesienie krajów związkowych.

„Völkischer Beobachter“ ogłasza nową ustawę, wprowadzoną na podstawie pełnomocnictw uchwalonych dla rządu Hitlera, zaznaczając z całym cynizmem, że paragrafy konstytucji „sprzeciwiające się“ tej nowej ustawie zostają „zawieszane“.

W myśl tego nowego prawa prezydent Rzeszy mianuje dla poszczególnych krajów związkowych namiestników czyli „Reichs-Statthalterów“.

Namiestnicy ci właściwie już istnieją, nazywając się „komisarzami“. Lecz wyraz ten „pachnie wschodem“ i ma właściwie charakter raczej tymczasowy trochę „bojowy“, trochę symbolizujący „pięść“. „Namiestnik“ zaś brzmi dużo łagodniej, „pocziwiej“, „dobroduszniej“...

Otóż tacy „dobrodusze“ namiestnicy będą teraz rządzili w krajach związkowych jak stare gęsi. Będą mianować i rozwiązywać rządy krajowe, których władza będzie teraz czysto iluzoryczna. Namiestnik będzie podlegał bezpośrednio rządowi Rzeszy, — kanclerz Rzeszy zaś będzie zarazem jednocześnie namiestnikiem Prus.

Namiestnik będzie również „przeprwadzał“ wybory i ustanawiał prawa krajowe — będzie mianował i zwalniał urzędników państwowych i sędziów oraz będzie posiadał prawo udzielania łaski, (które to prawo przysługuje zazwyczaj głowie państwa!) Wotum nieufności, wyrażone przez Landtag namiestnikowi jest — niedopuszczalne („unzulässig“).

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa Trzeci Reich otrzyma tylko dziesięciu namiestników („Statthalterów“). „Małe“ państwka związkowe będą prosto zgrupowane po dwa albo po trzy razem. I tak np. będzie tylko jeden namiestnik dla trzech miast hanzeatyckich, jeden dla Brunswiku i Anhaltu i t. d.

Po zupełnym zdruzgotaniu niewygodnych czynników i po rozpętaniu terroru, jako systemu „rządzenia“ w sposób wręcz niesłychany, — Hitler jednym pociągnięciem pióra skreślił siedemnaście krajów związkowych Rzeszy i przeprowadził całkowitą unifikację Niemiec.

Nie poważaj się tego uczynić nawet Żelazny Kanclerz Bismark.

Dawniej — jak wiadomo, — 300 „państw“ wchodziło w skład państwa niemieckiego. Po wojnie francusko-pruskiej w r. 1871 było ich już tylko 42. Po wielkiej wojnie, na gruzach cesarstwa Hohenzollernów powstała Republika Wejmarska z 17-tu autonomicznymi krajami związkowymi. Teraz wreszcie „Rada Dziesięciu“ namiestników da sobie w niedługim zapewne czasie radę z resztkami autonomicznych krajów, po których prawdopodobnie wkrótce zniknie wszelki ślad. Któż zaroczy, czy pod stosownym naciskiem na namiestników, kraje związkowe nie uchwalą np. rozwiązania i zniesienia Landtagów i ślubować będą nierozzerwalne i całkowite zjednoczenie „Świętego Cesarstwa Rzymskiego“ czyli Trzeciego „Obudzonego“ Reichu?

„Jesteśmy zdumieni — pisze „Temps“ — łatwością, z jaką kanclerz Hitler potrafił narzucić swoją dyktaturę narodowi 60 milionowemu, który uważał się zawsze za

„lud wybrany“, który posiadał istotnie wielką zdolność organizacji, a który mimo to... okazał się niezdolny do oporu w obronie swej wolności, swych zdobyczy moralnych i politycznych i swych tradycji. Socjaldemokracja niemiecka, która stworzyła socjalizm i wprowadziła go na całym świecie, dała przykład upadku, abdykacji i służalstwa wobec hitleryzmu. Gdzie jest tych 18 milionów Niemców, którzy przy ostatnich wyborach protestowali przeciw nacjonalistom w obronie republiki i konstytucji? Znikli, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej.“

To pogląd francuski. Ale my, patrząc polskimi oczami na to, co się dokonało w Niemczech, potrafimy o tem powiedzieć jeszcze znacznie więcej.

Zjednoczenie krajów Rzeszy — to olbrzymie wzmoczenie potęgi niemieckiej. U sąsiadów Niemiec zjednoczenie to winno się odbić echem analogicznych zespołów, wzmagających odporność obronną.

Nikt już w Polsce na serio nie bierze cichych westchnień rodzimych „separatystów“, którzy doniedawna jeszcze marzyli o krajach związkowych Pomorza i Wielkopolski, czy też b. dzielnicy pruskiej.

Ale powiedzmy otwarcie: — tu i ówdzie, choćby na zagrożonym przez Niemców Pomorzu, tkwią jeszcze w głowach różnych zaściankowych „wielkości“ róż-

ne poglądy o jakiejś rzekomej „odrębności duchowej“ Ziem Zachodnich od t. zw. „reszty Polski“. Bezsens tego „poglądu“ pieczołowicie pielęgnowany jest zwłaszcza przez partyjne czynniki „narodowe“ dla całkiem prozaicznego celu, jakim jest „ratowanie“ swych podupadłych i z dnia na dzień malejących — pozał się Boże — „wpływów“ politycznych.

Otóż z tym antypaństwowym i antynarodowym bezsenssem należałoby na Pomorzu raz już wreszcie definitywnie i najradikalniej skończyć. W obliczu tych faktów, jakie się z rozkazu Hitlera w Niemczech dokonały, w obliczu niewątpliwego wzmocnienia się sił niemieckich na skutek unifikacji Rzeszy, — wszelkie tendencje do rozdzwajania czy rozdzielania spoiwości umysłów polskich są aktem zwróconym bezpośrednio przeciw Państwu Polskiemu i tak tylko winny być zarówno przez opinię publiczną, jak i przez władze państwowe traktowane.

Jeżeli na grożący Pomorzu ze strony niemieckiej akt siły odpowiedzieć kiedyś mamy siłą, — to przeciw każdemu „rodzimemu“ czynnikowi, któryby z jakichkolwiek pobudek ośmielał się Polsce w gromadzeniu przez nią tych sił odpornych przeszkadzać winno się zastosować jaknajostrejsze środki.

Wymaga tego interes państwowy i narodowy.

Jeszcze jedno przywołanie

Szef kancelarii w gabinecie francuskim z czasu wojny światowej, bliski przyjaciel Clemenceau, znany gen. Mordacq, autor całego szeregu publikacji, wydał ostatnio dwa tomy wspomnień, pt. „Clemenceau au soir de sa vie“ („Clemenceau u schyłku swego życia“).

W tomie II-im tych wspomnień na str. 212 znajdujemy rozdział pt. „Napad sowiecki na Polskę w roku 1920“. Wspomina tam gen. Mordacq o wizycie, złożonej mu jesienią 1928 roku przez gen. Sikorskiego, z którym gen. Mordacq omawiał sprawę wojny polsko-sowieckiej 1920 roku. Gen. Mordacq skorzystał z okazji, ażeby dowiedzieć się od gen. Sikorskiego, czy „słynna legenda, że Polska została uratowana przez plan Marszałka Focha, utrzymuje się jeszcze nad brzegami Wisły“.

Gen. Mordacq pisze: — „gen. Sikorski, którego stosunki z Marszałkiem Piłsudskim były zawsze dość napięte, okazał w odpowiedzi wielką wstrzeźliwość. Natomiast jego ziomkowie, m. in. jeden z posłów do Sejmu, usprawiedliwiając się bardzo, że będą mówili szczerze, oświadczyli, iż „legenda zaczęła już zanikać, że jednak, niestety, niektóre stronnictwa wrogi Marszałkowi zaczynają ją na nowo rozprowadzać. Otóż zarówno fakty, jak i dokumenty wykazują, że Marszałek Piłsudski, po dość ciężkich zmaganiach się, zastosował swój własny plan, polegający na tem, ażeby bić się na przedpolu Wisły, a więc na Wschód od niej, i żeby nie korzystać z planu przywiezionego przez gen. Weyganda, który polegał na zorganizowaniu pozycji defensywnej na Zachód od tej rzeki. Według zdania wszystkich walczących Polaków, — świadków tych wypadków, wielką usługą, jaką oddała Francja Polsce w owej chwili, był fakt wysłania oficerów francuskich do pułków pol-

skich, które podniecone w ten sposób przez tak wyraźny dowód poparcia ze strony Francji, biły się doskonale.“

W każdym wypadku zarówno Marszałkowi Piłsudskiemu, jak i jego otoczeniu było bardzo przykro, gdy widzieli, że prasa francuska od tego czasu nie przestaje pisać, jakoby Polska „zawdzięczała“ swe zwycięstwo wyłącznie Francji i planowi Focha“.

W tem miejscu gen. Mordacq stwierdza, że kilka razy to samo potwierdzał mu gen. Henrys, który w tych czasach był szefem francuskiej misji wojskowej w Polsce.

Gen. Mordacq opowiadał o tem wszystkim pewnego dnia w jesieni 1928 roku Clemenceau w. Clemenceau przerwał mu opowiadanie i oświadczył: „Weygand sam się przeciw do tego przyznał w wywiadzie, udzielonym gazecie „Echo de Paris“.“

Cóż na to domorośli stratedzy? Czy znowu będą bardziej „francuscy“, aniżeli Francuzi? Czy wbrew światłej i fachowej opinii francuskiej dalej dowodzić będą, że to „cud“ i general Weygand z natchnienia Marszałka Focha?

Niedługo minie trzynaste lat od daty bitwy nad Wisłą. Trzynaste lat próbowała endecja okradać Marszałka Piłsudskiego z laurów zwycięstwa. Trzynaste lat twierdziła, że to nie polski Wódz na czele polskich wojsk zwyciężył, ale general sprzymierzonej armji, w którym doszukiwali się wpływowego „protektora“ dla swych partyjnych poczynań na terenie „Polski“.

Oto jeden z przyczynków do „wartości moralnej“ Stronnictwa Narodowego i jego t. zw. „poczucia dumy narodowej“ i „godności“ narodu.

Puder Bebe Szofmana
1180)
s-arb dziecka i matki.

Na święta
Wina, Miody i Szampany
MAKOWSKIEGO!

Rozkazy z Moskwy do Berlina

Komuniści niemieccy mają przegotować zamach stanu

W Moskwie, w Komitecie Wykonawczym Kominternu odbyła się wielka dyskusja w sprawie zachowania się komunistów niemieckich wobec regime'u hitlerowskiego w Niemczech. Po dłuższej debacie, podczas której pod adresem komunistów niemieckich padło wiele zarzutów i oskarżeń, Komitet Wykonawczy Kominternu uznał taktykę komunistów niemieckich za właściwą, zaś warunki do zbrojnego sprzeciwu w objęciu władzy przez narody socjalistów za niedojrzałe. Całą winę zwałono na politykę socjaldemokratów, przez cały czas trwania republiki wejmarskiej. Druga Międzynarodówka udaremniła, zdaniem Kominternu, „utworzenie wspólnego frontu antyfaszystowskiego“, tak, że próba ogłoszenia strajku generalnego zaraz po objęciu władzy przez Hitlera wykazała, że niemieccy komuniści nie mieli za sobą większości klasy robotniczej.

Nowa taktyka komunistów niemieckich, zatwierdzona przez Komitet Wykonawczy Kominternu, polegać ma na wyjaśnieniu masom, że polityka socjaldemokratów doprowadziła do klęski klasę robotniczą w Niemczech, że rządy Hitlera muszą się skończyć katastrofą Niemiec, wreszcie niemiecka partja komunistyczna ma pracować nad przygotowaniem obalenia dyktatury narodowych socjalistów w drodze zbrojnego zamachu stanu.

Ważne dokumenty zginięły bez śladu

Prasa paryska podaje wiadomość z Rouen o zagubieniu przez jednego z tamtejszych urzędników teki z ważnymi dokumentami wojskowymi, dotyczącymi obrony powiatowej tego miasta. Pomimo najskrupulatniejszych poszukiwań, przeprowadzonych przez policję, w miejscach wskazanych przez urzędników, dotychczas teki nie udało się odnaleźć.

Kto wie, czy Goering nie znalazł tej teki gdzieś po drodze, lecz na obrady lotnicze do swego przyjaciela ministra Balbo?

Krwawe walki w Chinach

Szanghaj, 13. 4. (Pat). Donoszą o krwawych walkach japońsko-chińskich w północnych Chinach. Japończycy posługując się ciężką artylerją, przekroczyli w kilku miejscach wielki mur chiński i zajęli szereg miejscowości. Samoloty japońskie bombardują bez przerwy dolinę rzeki Luan, o 70 mil od Szang-Hai-Kwan. Według informacji japońskich, armja chińska wycofuje się w popłochu. Japończycy nie zamierzają jednak kontynuować pościgu i ograniczywszy się do odrzucenia Chińczyków poza rzekę Juan, wycofują się na swoje dawne pozycje wzdłuż wielkiego muru.

„Pisanka“ brunatno-czarna w wydaniu berlińsko-niemieckiem Mussoliniego

Uchwały rządu niemieckiego w sprawie przemiany dotychczasowych samodzielnych państw Rzeszy niemieckiej na prowincje, rządzone przez namiestników, wywołały silne wrażenie w Austrii. „Reichspost“ wywodzi, że uchwała ta oznacza koniec federalizmu Niemiec, które zmieniają się w centralistyczne państwo, rządzone przez Prusy. Akcja unifikacyjna rządu Hitlera ma objąć również, jak informuje „Reichspost“ sprawy religijne(!). Na czwódt tego pismo przytacza wynurzenie organu protestanckiego „Tägliche Rundschau“ na temat jednolitego Kościoła niemieckiego. Je-

żeli Hitler planuje istotnie uszczuplenie praw Kościoła katolickiego i zupełne uzależnienie go od rządu i państwa, wówczas rozpoczął on podobnie, jak swego czasu Bismark „Kulturkampf“, który pogłębił przepaść między Kościołem a państwem.

Kanclerz austriacki Dollfuss mimo to, a może właśnie dlatego polecał gwałtownie do Rzymu, gdzie obradują teraz Papien i Goering nad „Świętym Cesarstwem Rzymskim narodu niemieckiego“.

W związku z przybyciem do Rzymu kanclerza Dollfussa pozostawać na również przyjazd do stolicy Włoch szefa węgier-

skiego biura pospowskiego d-ra Antala, jako męża zaufania premiera Węgier Goenboesa.

Co się tam wykluje pomiędzy Niemcami z Berlina i Wiednia pod orędownictwem Mussoliniego — niewiadomo.

Nie dziwiłobyśmy się jednak wcale gdyby na stół wielkanocny polityki europejskiej zostało wniesione przy fanfarach Główny i pieśni Horst-Wesela jako Anschlussowe jako misterna pisanka ozdoba swastyką!

Słowiańszczyzna w obronie pokoju

Dział polsko-pomorsko-morski na wystawie słowiańskiej

Starodawne miasto czeskie, Mlada Boleslav, stało się w tych dniach ośrodkiem ruchu słowiańskiego w Czechosłowacji: z powodu otwarcia w tym miesiącu od 9—23 kwietnia wystawy sławistyki i słowiańskiej współpracy połączonej z szeregiem słowiańskich manifestacji.

Już w przeddzień zagajenia wystawy w mieście panował ruch nadzwyczajny. Na ulicach, przyozdobionych chorągwiemi państw słowiańskich zobaczyć było można samochody nie tylko ze znakami praskimi, ale i samochody z literami CD (Corps Diplomatique). Dnia 8 kwietnia odbyło się uroczyste zgromadzenie, na którym poseł dr. Osuski przemawiał o roli Słowiańszczyzny w polityce międzynarodowej. Poseł Osuski zwrócił uwagę na zadania i rolę Słowiańszczyzny, która ocaliła Europę przed zalewem narodów azjatyckich i dała jej możność spokojnego rozwoju. Dr. Osuski wskazał również na to, że Europa krytykująca wewnętrzną dysharmonję państw słowiańskich musi sobie uświadomić, że proces jednoczenia wielkich narodów trwał wieki i że nie wolno jej wymagać, aby słowiańskie narody naprawiły w ciągu czterech lat to, co przez tysiąclecie niszczone. Straszaków rewizji nie boimy się — oświadczył mowa, nagrodzony burzą oklasków. **ANI DROGĄ ASYMLACJI, ANI DROGĄ GWALTU NIE ZNIKNIEMY Z MAPY EUROPY.** Wolność Europy zależy od wolności Europy środkowej.

W czasie uroczystości otwarcia wystawy przemawiał m. in. poseł pełnomocny Jugosławii dr. Grisogono, który podnosił konieczność współpracy słowiańskich narodów. „Dla nas głosimy — powiedział — dr. Grisogono — wierność za wierność, dla świata zaś „Nic o nas bez nas”. Poseł Bułgarii P. Dorow wskazywał na to, że koniecznym jest, aby słowiańskie narody starały się wynajdywać to, CO ICH ŁĄCZY, A NIE TO, CO ICH DZIELI. Radca poselstwa polskiego Hładki mówił również o konieczności ściślejszej współpracy narodów słowiańskich, które życzą sobie żyć pomiędzy innymi państwami jako równi z równymi. Przewodniczący sejm czechosłowackiego Stanek wskazywał na to, że Słowianie nie byli i nie są zaborczykami, ale za wszelką cenę utrzymać chcą to, co się im należy.

Wystawa obejmuje niezmiernie zajmujące ekspozycje. Wielkie diagramy informują o rozmiarach państw słowiańskich i narodów. Wielkie wrażenie budzi diagram dowodzący, że Słowianie w Europie zajmują cztery piąte kontynentu. Przyrost ludności w państwach narodów słowiańskich jest większy niż u innych.

Nadzwyczaj interesujące są również diagramy, które informują o sile słowiań-

skiej finansjery, o słowiańskich stosunkach handlowych, o szkolnictwie, komunikacji, radju i t. d. Wiele miejsca poświęcono na wystawie rozwojowi turystyki w państwach słowiańskich.

Najwięcej miejsca zajmuje dział polski poświęcony w szczególności dużym stopniu Pomorza, Gdyni i uzdrowiskom polskim.

Specjalne diagramy obrazują rozwój stosunków kulturalnych pomiędzy naroda-

mi słowiańskimi. Istnieje obecnie już 30 wszechsłowiańskich stowarzyszeń, które pielęgnują ideę wzajemnego zbliżenia.

Po otwarciu wystawy odbyła się uroczystość zasadzenia lipy słowiańskiej młodzieży w Parku Legionów w Młade Role-slawi. W uroczystości tej wzięli również udział przedstawiciele państw słowiańskich oraz przedstawiciele władz czechosłowackich.

Podwójnie ponętna...

przez piękność swej postaci i świeżość cery

Kobiety, które obok pięknej figury posiadają świeżą, młodzieńczą cerę, zostały bezwzględnie podwójnie przez los obdarowane. Nie należy im jednak zazdrościć, lecz starać się im dorównać.

Mydło Palmolive wyrabiane ze słynnych olejków piękności — olejów owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych nada cerze Pani nowego uroku i niezrównanej delikatności. Obfita piana mydła Palmolive zmywa dokładnie skórę, nie drażniąc jej zupełnie.

Niech Pani używa mydła Palmolive nie tylko do pielęgnowania twarzy, lecz i do całego ciała, które zachowa w ten sposób aksamitną miękkość i delikatność.

Wyrób krajowy.



Przy otyłości, artretyzmie i cukrzycy naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa wzmacnia czynności żołądka i kiszek oraz ułatwia trawienie. Zalecana przez lekarzy. (1749)

Węgiel polski zagranicą

Udział poszczególnych rynków w odbiorze

Wywóz węgla w marcu rb. w porównaniu z eksportem, dokonanym w lutym rb., zmniejszył się o 52 tysiące ton. Spadek wywozu dotyczył głównie okręgu dąbrowskiego, skąd wywieziono o 51 tys. ton mniej niż w lutym roku bież.

Na rynki środkowo-europejskie wywieziono o 40 tys. ton mniej niż w lutym, przy czym cały wywóz przypadł na Austrię, a miało być 70 tys. ton, podczas gdy do Czechosłowacji w ciągu marca wogóle węgla nie eksportowano. Natomiast wywóz na rynki skandynawskie wzrósł o 33 tys. ton, wynosząc 326 tys. ton, przy czym do Szwecji wywieziono 162 tys. ton, a więc o 29 tys. ton więcej, do Danii wywieziono 85 tys. ton, a więc o 5 tys. ton więcej, do Norwegii wywieziono 71 tys. ton, a więc o 6 tys. ton mniej. Poza to do Islandji wysyłki wyniosły 6 tys. ton, czyli o 3 tys. ton więcej, a do Finlandji — 2 tys. ton, podczas gdy w lutym rb. eksportu do Finlandji nie było. Eksport na rynki bałtyckie zmniejszył się o 6 tys. ton, przy czym wywieziono tylko po 1 tys. ton do Kłajpedy i do Estonji. Eksport na rynki zachodnio-europejskie wyniósł ogółem 141 tys. ton, zmniejszając się o 4 tys. ton.

Udział poszczególnych rynków w odbiorze eksportu węgla polskiego w marcu rb. był następujący: rynki skandynawskie — 47,66%, rynki zachodnio-europejskie — 20,62 proc., rynki południowo-europejskie — 11,99 proc., rynki środkowo-europejskie — 10,23 procent, Gdańsk — 3,51 proc., węgiel okrętowy 3,36 proc., rynki pozaeuropejskie — 2,34 proc., rynki bałtyckie — 0,29 proc. Przeladunek w portach polskich w marcu wzrósł, w Gdańsku o 16 tys. ton, a w Gdyni o 9 tys. ton.



Wszyscy do szeregu!

Niemczyzna nie może zerować na naszej obojętności

Prasa niemiecka w ostatnich czasach mocno ironizuje na temat „nieuzasadnionego” rzekomo niepokoju społeczeństwa polskiego o warunki życia polskiej ludności w Niemczech, przy czym nierazdo pozwala sobie na przeciwstawienie szczególnego „liberalizmu” władz niemieckich ciężkim jakoby warunkom, panującym w Polsce.

Jak jest istotnie w Polsce? — Czy prasa niemiecka podlega tutaj represjom? — Na to pytanie najlepiej odpowiedzieć można

po przejrzeniu choćby jednego numeru któregośkolwiek z krajowych pism niemieckich i po zwróceniu uwagi na to, w jakim tonie prasa ta pisze o Polsce. Niemcy ko-rzystają z pełnej swobody w Polsce. Nie koniec jednak na tem. Wspieranie prasy niemieckiej przez Polaków właśnie w momencie, gdy prasa polska jest kneblowana i prześladowana w Niemczech — jest czemś niepojętym dziś, przeciwko czemu musi zaprotestować całe społeczeństwo.

Jeśli wejrzymy np. za kulisy pisma „Posener Tageblatt”, zaczniemy oczy przecierać ze zdumienia. To bowiem zdecydowanie wrogie dla polskości pismo, utrzymywane jest w ogromnym stopniu za pieniądze polskie. Przyczytamy tutaj kilka cyfr: W trzech kolejnych numerach „Posener Tageblattu” z dnia 7, 8 i 9 kwietnia naliczyliśmy łącznie 31 ogłoszeń firm polskich, z tych niektóre ogłaszały się kilkakrotnie! W numerze z dnia 9 bm. na ogólną ilość 3.500 cm² większych reklam, 1.990 cm² stanowiły reklamy firm czysto polskich! Ten stosunek jest mniej więcej miarodajny i dla innych numerów. Według przybliżonych informacji suma wpłacana miesięcznie przez firmy polskie na rzecz „Posener Tageblattu” wyrosła około 4.000 złotych. Jest to wcale nieźle „subsydjum”, pozwalające na tem skuteczniejsze i złośliwsze ustosunkowanie się do społeczeństwa polskiego.

Jeśli do tej liczby dodamy jeszcze fakt, iż główną pozycję robót drukarskich firmy „Concordia” stanowią zamówienia polskie, w tej liczbie zamówienia bardzo poważnych poznańskich firm wydawniczych, będziemy mieli zarówno odpowiedź na pytanie, z czego żyje „Posener Tageblatt”, jak również ilustrację w jak wielkim stopniu zachodzi, a przynajmniej dotychczas zachodziła, różnica pomiędzy warunkami egzystencji prasy niemieckiej w Polsce oraz prasy polskiej w Niemczech.

Czas najwyższy, aby to lekkomyślne zasilanie pisma hakatystycznego pieniędzmi firm polskich, skończyło się jak najrychlej. Jest to lekkomyślność, która na szwank wystawia naszą godność narodową.

W 250-lecie odsieczy Wiednia

Komiteć Główny obchodu w Warszawie

Dla uczczenia uroczystości 250-lecia zwycięstwa króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem i przypomnienia tej prawdy historycznej całemu światu, oraz własnemu społeczeństwu, ukonstytuował się w Warszawie Komitet Główny Obchodu 250-lecia odsieczy Wiednia, pod przewodnictwem gen. dr. Romana Góreckiego.

Powstały Komitet jednoczy przedstawicieli całego społeczeństwa.

W skład komitetu honorowego wchodzi przedstawiciele najwyższych władz państwowych, Sejmu i Senatu, duchowieństwa generalicji, korpusu dyplomatycznego, najwybitniejsze osobistości świata nauki, literatury, sztuki, prasy oraz organizacji społecznych.

Do Komitetu Wykonawczego wchodzi delegaci Prezydium Rady Ministrów, M. S. W., M. S. Z., M. S. W., W. R. i O. P., Komunikacji i Poczty, duchowieństwo, prezydium Komitetu m. st. Warszawy, wszyscy wojewodowie i przewodniczący komitetów

wojewódzkich, oraz przewodniczący wyłonionych sekcji komitetu.

Siedzibą Komitetu Obchodu 250-lecia Odsieczy Wiednia jest w Warszawie, Bank Gospodarstwa Krajowego (dr. Rakwicz — tel. wewn. 129).

Uroczystości obchodowe Odsieczy Wiednia przypadają na wrzesień.

Ostatni raz Polska Niepodległa święciła tę uroczystość za króla Stanisława Augusta, jako 100-lecie rocznicy zwycięstwa króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem — 50 lat temu 200-setną rocznicę Kraków, a z nim Polacy, obchodzili to święto niemal prywatnie — bo państwo polskie politycznie wówczas nie istniało.

Dziś Polska, po odzyskaniu swej niepodległości, postanowiła zadokumentować przed całym światem, że wiekopomnym czynem orężnym pod Wiedniem uchroniła Europę przed groźącym jej niebezpieczeństwem.

Walny Zjazd Harcerstwa

W dniach 22 i 23 bm. odbędzie się w Katowicach 13 walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Program uroczystości oficjalnych, związanych ze zjazdem, przewiduje w pierwszym dniu mszę św. w kościele garnizonowym, oraz wieczorem raut w salonach recepcyjnych urzędu wojewódzkiego, w drugim dniu zaś uroczystą mszę św. w katedrze, celebrowaną przez ks. biskupa Adamskiego, następnie przegląd i defiladę drużyn harcerskich.

Prezes Strzelca wyjechał do Paryża

Prezes zarządu głównego Związku Strzeleckiego mec. Franciszek Paschalski wyjechał w sprawach służbowych do Paryża. Na dworcu żegnał prezesa Paschalskiego komendant główny Związku Strzeleckiego pplk. dypl. Władysław Rusin w otoczeniu sztabu komendy głównej z szefem sztabu mjr. dypl. Pluta-Czachowskim na czele.

Elektryczność w rolnictwie

Wielkie towarzystwo elektryczne w Cardiff propaguje między rolnikami używanie elektryczności celem ogrzewania gruntu, co przyspieszy wzrost jarzyn i owoców. W gruncie pod inspektami zakopuje się „kabel termiczny”, który ogrzewa się w godzinach mniej szej konsumpcji ogólnej prądu. Ilustrowane broszury wykazują jak np. ogórki rozwijają się prędzej przy ogrzewaniu elektrycznym niż w zwykłych warunkach.

Zmiany w armji na Pomorzu

Mianowania i przeniesienia na terenie DOK VIII i w Marynarce Wojennej

Z datą 11 kwietnia 1933 r. ukazał się Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych nr. 5. Dziennik ten przynosi szereg zmian i przeniesień na terenie Dowództwa Okręgu Korpusu nr. VIII i w Marynarce Wojennej.

M. in. MIANOWANI ZOSTALI NA STANOWISKA: kpt. Pytel Andrzej, z prokuratury przy W. S. O. nr. VIII — kierownikiem wojskowego Sądu Rozjemczego Grudziądz; ppłk. Gilewicz Juljusz z 4 p. lotn. — komendantem bazy; por. Kryński Stefan z Morskiego Dyw. Lotn. — komendantem ośrodka P. W. Lotn.; komandor por. Sztayer Włodzimierz, dowódca dyonu szkolnego — dowódca dyonu minowców; komandor ppor. Kodreński Włodzimierz z dowództwa Floty — dowódca O. R. P. „Wicher”; kom. por. Sokołowski Bolesław — dowódca O. R. P. „Burza” — dowódca dyonu szkolnego; kom. ppor. dypl. Majewski Marjan z dyonu minowców — dowódca O. R. P. „Burza”; kpt. Lewicki Anatol — p. o. dyrektorem nauk w szkole Podch. Mar. Wojennej; kpt. Hulewicz z dyonu kontrtorpedowców — dowódca O. R. P. „Wilja”; kpt. Jabłoński Stanisław z dowództwa Floty — do dyonu kontrtorp.; por. Bleszyński Jerzy z dyonu kontrtorp. — do dowództwa Floty; por. Giertowski Józef z kadry szeregowych Floty — do dowództwa Floty.

M. in. PRZENIESIENI ZOSTALI: por. Puchalski Franciszek z 34 pp. do 8 dyw. taborów; kpt. Pleyer Wiktor na stanowisko płatnika 67 pp.; por. Olkiewicz Kazimierz z 1 p. s. p. do dowództwa Floty; mjr. Kiss Jan z 4 pal. na stanowisko szefa 5 Okr. Szef. Uzbr.; mjr. inż. Kienel Tadeusz z korpusu osobowego oficerów Inż i Sap. do korp. osob. oficerów Mar. Wojennej; mjr. Trzepis Henryk z 71 pp. do 65 pp.; kpt. Zywocki Zygmunt z 67 pp. do C. W. Piech.; kpt. Okupski Stefan z 62 pp. do 61 pp.; kpt. dr. Dobrzański Stanisław z 61 pp. do 62 pp.; kpt. Pietraszek Mikołaj z 14 pp. do 16 pp.; por. Czang Augustyn z 61 pp. do kadry 8 Dyw. Samoch.; ppor. Kucharczyk Walenty z 66 pp. do 3 pp. leg.; rotmistrz Nestorowicz Lucjan z D. O. K. VIII do Komendy Miasta Toruń; rotm. Kroenitz Juljusz z 11 p. u. do 16 p. u.; mjr. Dunin-Chotkiewicz Mieczysław z 2 d. a. k. do 4 p. a. l.; kpt. Bożysławski z 29 p. a. l. do C. W. Art.; kpt. Klingenberg Paweł Piotr z 16 p. a. l. do dowództwa Floty i Rzecznicy w Pińsku; kpt. Sobolta z 4 p. a. l. do Komendy Obozu Cwiczeń Raducz; kpt. Łoziński Witold z C. W. Art. do C. W. Piech.; kpt. Krzyżyński Walery z 15 p. a. l. do 15 dyw. piech.; por. Butwiłowicz Jerzy z 4 p. a. l. do 17 p. a. l.; por. Jatełnicki Świętosław z 8 p. a. c. do 19 p. a. l.; por. Słowikowski Stefan z C. W. Art. do 8 p. a. c.; por. Scheibert Józef z 8 p. a. c. do C. W. Art.; mjr. Jaryna Tadeusz z C. W. Podofic. Lotn. do 4 p. lotn.; kpt. Rudkowski Roman z 4 p. lotn. do 5 p. lotn.; kpt. Głowczewski Wacław z C. W. Podofic. Lotn. do Lotn. Szkoły Strzelania i Bombardowania; kpt. Kładko Andrzej z C. W. Ofic. Lot. do 4 p. lotn.; kpt. Pokorny Władysław z 5 p. lotn. do Lotn. Szkoły Strzel.

i Bomb.; kpt. Loedl Marjan z C. W. Podofic. Lotn. do 2 p. lotn.; kpt. Łukasiewicz Jan z Lotn. Szkoły Strzel i Bombardowania do 4 p. lotn.; por. Łojasiewicz Stanisław z 1 bat. balonowego do Instytutu Badań Tech. Lot.; por. Buczna Jan z 4 p. lotn. do C. W. Podofic. Lot.; por. Krzemieński Leonard z C. W. Podof. Lot. do Lotn. Szkoły Strzel. i Bomb.; por. Marzycki Jerzy z C. W. Podof. Lotn. do Lotn. Szkoły Strzel. i Bomb.; por. Podolski Jerzy z m. dyw. lotn. do Kier. Mar. Woj.; por. Bażyński Ludwik z Kier. Mar. Woj. do Morsk. W. S. nr. VIII; mjr. Żarnowski ze szpitala

O. W. Wilno do Szpitala Okr. Nr. VIII.; kpt. dr. Gaska Adolf z 5 p. a. c. do 31 p. a. l.; kpt. inż. Więckowski Stanisław z Szef. Bud. O. K. VIII do Szef. Bud. O. K. IV.; por. Homzadko Fryderyk z P. K. U. Bydgoszcz do 11 d. a. k.; por. Mazurkiewicz Antoni z P. K. U. Poznań do 8 bataljonu Sap.; por. Kieszkowski Władysław z P. K. U. Grudziądz do 16 p. a. l.; por. Zasławski Stanisław z W. S. O. nr. VIII do 64 p. p.; por. Dalkowski Leon z 11 d. a. k. do 1 bat. bal.; por. Kokosiński Antoni z 8 p. sap. do Szef. Intendencji O. K. VIII.; por. Kapsa Jan z 7 d. a. k. do 4 p. lotn.; kpt. Kasztelnicz z Kier. Cent. Zaop. Int. do Kier. Mar. Woj.; por. Mudry Witold z Szpitala garn. Modliu do 8 Szp. Okr.; kmr. dypl. Frankowski Stefan z Kier. Mar. Woj. do dowództwa Floty na stan. d-ey Obrony Wybrzeża Morskiego; kmr. por. Korytowski Karol ze Szk. Podch. Mar. Woj. do Kier. Mar. Woj. na stanowisko szefa sztabu; kmr. por. Podjazd-Morgenstern Tadeusz, d-ca O. R. P. „Wicher” do Szkoły Podch. Mar. Woj. na stanowisko komendanta; kmr. por. Durski-Trzaska Karol m. d. lotn. do Kier. Mar. Woj. na stanowisku sam. ref. lotn.; kmr. ppor. Kosianowski Władysław z Wydz. Wojsk. Kom. Gen. Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku do dyonu minowców; kmr. ppor. Eibel Henryk z Dowództwa Floty do Wydz. Wojsk. Kom. Gen. Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku na stanowisku sam. ref. lotn.; kmr. ppor. Kłossowski Jerzy ze Szkoły Podch. Mar. Woj. do Floty; kmr. ppor. de Walden Stefan, d-ca O. R. P. „Iskra” do Kier. Mar. Woj.; kmr. ppor. Szyrowski Edward, d-ca O. R. P. „Rys” do m. d. lotn. na stanowisko d-ey; kpt. Gebethner Stefan z Kier. Mar. Woj. do Floty; kpt. Reyman Artur, d-ca oddz. pomiarowego do Kier. Mar. Woj. na stanowisko Szefa Biura Hydr. Mar. Woj.; kpt. Wnorowski Czesław ze Szk. Podch. Mar. Woj. do Dowództwa Floty; por. Tymiański Romuald z Dowództwa Floty do Kier. Mar. Woj. na stanowisko ref.; kpt. Krasowski Józef z P. K. U. Gdynia do P. K. U. Dębica; kpt. Ceburski Leon z P. K. U. Dębica do P. K. U. Gdynia; kpt. Marks z 86 p. p. do P. K. U. Kościerzyna; rotm. Skupiński Stefan z 16 P. U. do 8 p. s. k.; mjr. Nowakowski Tomasz z 9 p. a. l. do 15 p. a. l.; por. Wiśniewski Stanisław z 15 p. a. l. do D. O. K. VIII.; por. Dziurkiewicz Mieczysław z 4p. lotn. do 2 p. lotn.; por. Bielecki Henryk z C. W. Sam. do 61 p. p.; ppor. Stanisławski Franciszek z 3 p. lotn. do 67 p. p.; ppor. Wiśniewski Wiktor z 67 p. p. do 3 p. lotn.; por. Rüdiger Kazimierz z 29 p. a. l. do 31 p. a. l.; por. Wiktor Adam z 16 p. a. l. do M. S. Wojsk.

DO KORPUSU OCHRONY POGRANICZA PRZENIESIENI ZOSTALI: kpt. Małuski Jan z 63 p. p.; kpt. Drewnowski Stefan z 65 p. p.; kpt. Nechwilla Henryk z 61 p. p.; kpt. Chorzeński Jan z 67 p. p.; kpt. Lenarczyk Franciszek z 62 p. p.; por. Lewestan Jerzy z 63 p. p.; por. Piotrowski Tadeusz II, z 61 p. p.; por. Henig Edward z 64 p. p.; por. Ruzsak Józef z 66 p. p.; mjr. Siemieński Stanisław z 2 p. szwoleżerów; por. Strzałkowski Jan z C. W. Kaw.; por. Szachaj-Bej-Krummel-Szczęśny z 16 p. ułanów.

Z K. O. P. PRZENIESIENI ZOSTALI: kpt. Curzytek Jan do 62 p. p.; kpt. Ostrowski Mieczysław do 66 p. p.; kpt. Sordyl Karol do 67 p. p.; por. Karczewski Walerjan do 62 p. p.; por. Gacek Franciszek do 62 p. p.; mjr. Sniegocki Edward do 2 p. szwoleżerów.

Przygotowania świąteczne



Przed świętami wielkanocnymi ożywiony ruch panuje w warsztatach cukierniczych, aby przygotować niezliczone ilości zajczków i jajek wielkanocnych z czekolady i cukru.

Pod hasłem „dobry eksport”

Konkurs Państwowy Instytutu Eksportowego

W celu poznania wpływu transportu na jakość towarów, Państwowy Instytut Eksportowy organizuje konkurs przetworów pod hasłem „Dobry Eksport”. Przetwory biorące udział w konkursie, przebywają kilkutgodniowo w transport zamorski do Południowej Ameryki i zpowrotem. Tego rodzaju próba wykaże wytrzymałość przetworów i opakowania. Konkurs umożliwi porównanie produktu i jego własności po przejściu zwykłego transportu w Polsce i po przejściu trudnego transportu zamorskiego. Wykaże on, w jakim stanie odbiorca otrzymuje wysłany produkt.

Konkurs będzie polegał na wysłaniu przez wytwórców określonej małej ilości należycie opakowanych produktów, z których część odbędzie podróż od miejsca wytworzenia do Gdyni, a następnie do Nowego Jorku — Filadelfji — Rio de Janeiro — Buenos Aires i zpowrotem do Gdyni. Druga partja produktów

zostanie przesłana od miejsca wytworzenia do wskazanej miejscowości, w której odbędzie się ocena, a następnie partja ta zostanie przesyłana do chwili powrotu przesyłki morskiej, poczem nastąpi porównanie jakości i ocena fachowa produktów, zawartych w przesyłkach morskich i krajowych.

W konkursie tym mogą brać udział tylko firmy polskie. Przetwórca może przesłać do konkursu tyle rodzajów i typów towarów, ile produkuje względnie ile uważa za wskazane. Z każdego rodzaju należy włączyć po trzy sztuki, względnie jednostki zarówno do przesyłki morskiej jak również do przesyłki krajowej. Każda sztuka winna być dostarczona w zwykłej formie handlowej, stosowanej normalnie przy dostawach i sprzedaży. Bliższych informacji w sprawie powyższego konkursu udziela Państwowy Instytut Eksportowy.

WILLIAM J. LOCKE

„Dziki Amos”

(The coming of Amos)

77) Przedruk wzbroniony

— Au revoir, princesse. Więc jutro księżna będzie w Hotelu Miramare. Ja stoje u Ritza, a pojutrze będę w Brukseli. Jeżeli się znów przedko nie spotkamy, będzie to dla mnie tragedją.

— Bardzo sympatyczny — rzekła Nadja, kiedy odszedł. — Zna mnie od dziecka i był na moim ślubie.

— Co mu nie przeszkadza być Brazylijczykiem a Brazylijczycy uważają się za les petits bons dieux Ameryki Południowej.

Otworzyła szeroko oczy.

— Gniewasz się?

— Ja jestem Hiszpanem, on — Portugalczykiem — nienawidzę Portugalczyków.

I zawsze bardzo wstrzemięźliwy Garcia wypił jednym haustem kieliszek liqueur brandy. Na jej zdziwione spojrzenie roześmiał się hałaśliwie.

— Nie co wieczór żegna się kawalerska swobodę i nie co dzień bierze się za żonę najpiękniejszą kobietę na świecie.

Wrócił mu dobry humor. Gdy się trochę przerzedziło, zatańczył z nią kilka razy. Tańczył jak bóg i może od początku podbił ją głównie swoim tańcem. Później odwiózł ją do hotelu wy-

najętem autem i pożegnał z nienaganną galanterją.

— Znalazłszy się w swoim pokoju w hotelu — opowiada Nadja — poczułam się dziwnie samotna i nieszczęśliwa, do tego stopnia, że przez całą noc nie zmużyłam oka. Mówiłam sobie, że czeka mnie szczęście i nie mogłam w to uwierzyć. Cywilny ślub wydawał mi się niewystarczający i nie wiedziałam, nie rozumiałam, dlaczego nie można było dopełnić ceremonii kościelnej za jedynym zachodem. I z rana wyglądałam tak okropnie, że napewno pan nie chciał mnie malować.

Potem wypadki rozwinęły się szybko. Kończyła się ubierać, kiedy doręczono jej petit bleu od Alvareza. Starzy przyjaciel żałował, że z powodu braku czasu przed wjazdem do Brukseli nie będzie jej mógł odwiedzić i ostrzegł przed Ramonem Garcia, który miał w Południowej Ameryce nieszczęśliwą opinię i był bojkotowany przez tamtejsze wyższe sfery towarzyskie. Alvarez przemaszał za narzucanie się radami, usprawiedliwiając się młodością i niedoświadczeniem księżnej i swoim wiekiem.

Zadumie Nadji nad znaczącym ostrzeżeniem przerwał telefon. Ramon czekał już na dole.

Pojechali do merostwa, gdzie wzięli ślub cywilny. Po ceremonii burmistrz złożył im konwencjonalne życzenia. Może gdyby wiedział, że Nadja Ramiroff nie była taka sobie zwyczajną, ładną Rosianeczką, lecz księżniczką z krwi byłby się

zdobył na więcej uczucia.

Młoda para wyszła na ulicę gdzie czekało wynajęte auto. Pogoda była przewniebiająca. Z ołowianego nieba ściekały strugi monotonnego drobnego deszczu, bruk był mokry, serce Nadji — pełne smutku i niepokoju. Wsiadła już do samochodu i Ramon stawał właśnie nogę na stopniu, kiedy podeszło do niego dwóch panów z grzecznie uniesionymi kapeluszami:

— Pardon, monsieur...

— Przepraszam, z reporterami nie gadam — odparł niegrzecznie pan młody.

— My nie jesteśmy przedstawicielami prasy, monsieur — rzekł zniżonym głosem jeden z panów. — Jesteśmy agentami policyjnymi i — prosimy pana ze sobą.

Obojętny szofer zaczął zapuszczać oporny motor. Na gniewny protest Ramona agent podniósł rękę.

— Monsier, my jesteśmy dyskretni i prosimy pana o to samo.

— Jestem niewinny — zaperzył się pan młody. — To jest skandal. Właśnie wzięłam ślub z tą panią...

Agent przysunął się do okna samochodu.

— Madame, przykro nam bardzo, że sprawiliśmy pani taką niemiłą niespodziankę. Ale, na nieszczęście, musimy dopełnić pewnej formalności. Mamy nadzieję, że monsieur wróci do pani za godzinę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Polacy!

Pamiętajcie o zbrodniach dokonywanych na naszych Rodakach w Niemczech. Bojkotujcie towary niemieckie! Bojkotujcie prasę niemiecką! Niech ani jeden grosz polski nie zasila krzyżackiej gadziny!

BYDGOSKI KOMITET ODWETOWY DLA OBRONY POLAKÓW W NIEMCZECH.

KRONIKA

piątek
14
kwietnia

BYDGOSZCZ
Kalendarzyk rzym.-kat.

Czwartek Wielki, Hermengilda
Piątek Wielki, Walerjana

— Dyżur nocny aptek do niedzieli, dnia 16 bm. włącznie pełnią: Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 9-94 i Apteka Pod Lwem, Okole, Grunwaldzka 37, tel. 1-91.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w Wielki Czwartek, o godz. 20,15 — koncert religijny „Requiem” Mozarta.

W Wielki Piątek i Sobotę — przedstawienia w teatrze zawieszono.

Repertuar świąteczny zapowiada na niedzielę wieczorem sensacyjną komedię Jenkins'a „Kobieta i szmaragd”. Nadzwyczaj zwarta budowa sztuki, temat detektywistyczny - sensacyjny, znakomite walory sceniczne utworowały jej drogę do triumfalnego pochodu po całym świecie, ostatnio zaś cieszyła się zasłużonym powodzeniem w stolicy. Obsada pierwszorzędną, bowiem główne role grają pp. Barwińska, Gosławska, Łukowska, Bogusławska (jednocześnie reżyser sztuki) Kwaskowski, Lochman, Tatarkiewicz i Wilamowski.

W poniedziałek dwa przedstawienia o godzinie 4 po cenach niższych „Prymas cyganów” Kalmana, wieczorem „Rozwódka” L. Falla.

Kasa teatru w piątek i sobotę wieczorem będzie nieczynna. W sobotę zaś w godzinach rannych tylko od 11—1-ej. Bilety na okres świąteczny są już w rozsprzedaży.

REPERTUAR KIN.

Apollo: porywający potęgą film produkcji polskiej p. t. „Dziki pol”, odkrywający pełnię tragedii nieznanego bohatera, jeńców wojennych, którzy w obozach koncentracyjnych Rosji przeżywają piekło dantejskie. Jako nadprogram ciekawy dodatek.

Bałtyk: „Pat i Patachon, jako bohaterowie”, oraz powtórzenie filmu p. t. „Mascotte”. Początek o godz. 17.

Kryształ: — „Czemp”, arcyfilm reżyserji King Vidora, film, który zdobył na konkursie najlepszych dzieł kinematografji w Paryżu pierwszą nagrodę. Wzruszającą do głębi opowieść o miłości ojca do synka i synka do ojca — realizują: niezrównany Wallace Beery i cudowne dziecko Hollywoodu, Jackie Cooper. Ponadto doborowy nadprogram z najnowszym tygodnikiem aktualności Foxa.

Marysińska: „Pod czarem Neapolu” i „Skrzydłata flota”.

Nowości: monumentalny film p. t. „W cieniu krzyża”.

Słońce: „Jedynaczka Cohna i Kelly”, z niezrównanymi komikami amer.: Cohnem i Kelly. Jako nadprogram igrzyska olimpijskie i tygodnik filmowy.

Zmiana: — Magistrat komunikuje: Z okazji Świąt Wielkiejnocy kończy się urzędowanie w miejskich urzędach w Wielki Piątek o godz. 13, a w Wielką Sobotę o godz. 12 w poł.

— Komitet Miejski L. O. P. P. Bydgoszcz. Na liczne zapytania w sprawie zapisywania na członków LOPP zawiadamia, że na członka LOPP można się zapisać w następujących księgarniach: 1) Księgarnia B-ci Bażańskich, Gdańska 17; 2) Księgarnia M. Gieryna, Plac Teatralny 6; 3) Księgarnia I. Idzikowskiego, Gdańska 23; 4) Skład art. piśmiennych Hoffmanna, ul. Gdańska. Zarazem wyjaśnia, że członkowie korzystają ze zniżonych opłat przy przejazdach na linjach „Lot”.

— Walne zebranie Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych odbędzie się we czwartek, dnia 27 kwietnia w Muzeum Miejskim.

— Wieczorek akademicki, który odbędzie się w drugie święto wielkanocne w salach hotelu Pod Orłem będzie najlepszą okazją spędzenia tego wieczoru w doborowym towarzystwie, a zarazem doskonałym miejscem wyładowania temperamentu młodzieży, nagromadzonego pod wpływem postu i pierwszych promieni wiosennych. Będzie to zarazem pożegnanie akademików, którzy niebawem opuszczą mury naszego miasta. Stoliki rezerwuje się tylko do godziny 10.

— Prze siębiorczość przemysłu polskiego! Znany na całym Pomorzu „Browar Bydgoski”

Pożyteczna inowacja Bydgoskiej Kolejki Powiatowej

Liczne rzesze Bydgoszczan, korzystające w miesiącach letnich z przejazdów Bydgoską Kolejka Powiatową do okolicznych miejscowości wyrażają zadowolenie — ciekawą i co najważniejsze, ekonomiczną inowacją biletową, wprowadzoną przez Dyrektora Kolejki wąskotorowej.

Mianowicie z dniem 15 bm. t. j. od pierwszego święta Wielkanocy wprowadzone zostaną kombinowane bilety kolejowo-tramwajowe. Błoczek zawierający 6 takich biletów (3 razy tam i z powrotem, wraz z przejazdami tramwajowymi) na przejazd II kla-

sa do Smukaly, Tryszczyzna i Morze-wca — kosztuje 4,80 zł., co stanowi poważną zniżkę ceny normalnej pojedynczego biletu, zależnie od stacji wjazdu.

Błoczki te nabywać można w kasie biletowej BKP., lub u konduktorów kolejki.

Wprowadzenie biletów kolejkowo-tramwajowych, bardzo dogodnych dla korzystających z usług kolejki wąskotorowej i tramwajów miejskich — wpłynie niewątpliwie na znaczne ożywienie letniego ruchu podmiejskiego. —

Bydgoscy kolejowcy w obronie swych praw

We wtorek, dnia 11 bm. wieczorem odbyło się w sali „Pod Lwem” ogólne walne zebranie bydgoskich kolejowców, zwołane z inicjatywy Federacji Kolejowców Polskich przy Związku Związków Zawodowych, w celu powzięcia stanowiska, wobec skrócenia urlopów i zniesienia t. zw. „angielskiej soboty” na Kolejach Państwowych.

Obrady, przy obecności kilkuset miejscowych i okolicznych kolejarzy zajął prezes F. K. P. p. Lipiński, oddając po krótkim przemówieniu wstępne głos delegatowi Centrali Z. Z. P. p. Paprockiemu z Warszawy. Przedstawiciel ZZZ. zreferował w dłuższym przemówieniu genezę i motywy ostatniego rozporządzenia uszczuplającego dotychczasowe prawa pracowników kolejowych odnośnie urlopów i czasu pracy w soboty. Poza tym przedstawił stan Centrali Związku o przywrócenie stanu poprzedniego. Zdaniem p. Paprockiego zabiegać te są na najlepszej drodze i być może, że już

w niedalekiej przyszłości osiągną właściwe rezultaty.

Następnie zabrał głos prezes okręgowy Federacji p. Warkocz, który przedstawił obecny stan prac Zarządu Okręgowego FKP., oraz projekt dalszego działania na polu starań o polepszenie warunków pracy i praw kolejowców.

Nad referatami wyłoniła się dłuższa dyskusja, w której głos zabierali: pp. Piotrowski, Sroka, Nidzgórski, Rutkiewicz, Malinowski, Lewicki i in., oraz w końcowej replice — delegat ZZZ. p. Paprocki.

W wyniku obrad, zgromadzeni — uchwalili jednogłośnie projektowaną przez Zarząd rezolucję, wzywającą Centralę ZZZ. i FKP. do dalszych zabiegów i starań o polepszenie bytu pracowników kolejowych. Rezolucję tę, po przedregowaniu postanowiono przesłać do Zarządu Głównego ZZZ. w Warszawie.

Obrady, prowadzone nader żywo, cechowała jednomyślność i spokój.

Jakie imprezy turystyczne przygotowuje na lato Polskie Tow. Krajoznawcze w Bydgoszcu

Ruchliwe PTK. przystąpiło już do opracowywania szczegółowych planów wycieczek, które organizować pragnie w ciągu bieżącego lata. Imprezy te będą miały najlepsze widoki powodzenia jedynie wówczas, jeśli brać będzie w nich udział jak największa ilość osób. Chodzi prosto o to, by poszczególne instytucje i towarzystwa nie mające w tym kierunku potrzebnych doświadczeń, nie urządziły na własną rękę żadnych poważniejszych wycieczek, lecz w każdym wypadku zasięgały informacyj i rad PTK. (Bydgoszcz, ul. Libelta 5, tel. 2256)

Jak się dowiadujemy PTK. zamierza w bieżącym roku urządzić następujące wycieczki zbiorowe:

Maj: Trzydniową wycieczkę do Częstochowy, autobusem. (Niedzielną i świąteczną wycieczki do Chełmna, Świecia i innych miejscowości).

Czerwiec: Pięciodniową wycieczkę do Warszawy parostatkami Żegluga „Vistula” po drodze zwiedzenie Płocka i innych miejscowości położonych nad Wisłą. (Wycieczkę pięciodniową, parostatkami do Gdyni i na Hel. Obie te wycieczki będą popularne pod hasłem: „Po-

znajcie i ukochajcie Polskie Szlaki Wodne”.

Jednodniowe wycieczki do Ciechojka.

Lipiec: Wycieczkę autobusem, szlakiem wielkiej wycieczki 1932 r. 1800 kl. Częstochowa, Kraków, Ojców, Pieskowa Skała, Wieliczka, Pieniny (Czorsztyn), Szaławica, Rabka, Zakopane, (1 dzień w Czechach). Jednodniowe wycieczki w okolicy Bydgoszczy.

Sierpień: Wycieczkę po słońce i owoce na południe Polski, Warszawa, Lublin, Jaremcze, Worochna, Zaleszczyki, 15 dni. Szerog wycieczek do Ciechojka.

Oprócz wyżej podanych wycieczek PTK. ma w projekcie organizację popularnych wycieczek o minimalnych kosztach a dużych atrakcjach, jako to: bridge, dancing i sport, urządzane powiatową kolejką do pięknych lez małych znanych szerszemu ogółowi jezior Byszewskich. (Przewóz kajaków dla członków PTK. bezpłatny). A dalej romantyczne wycieczki luksusowymi statkami żegluga „Vistula” do Torunia i Świecia (bridge dancing). O wszystkich imprezach będą podawane wiadomości przez miejscową prasę.

Bo miłość to cygańskie dziecko...

Wezorem w godzinach popołudniowych, pogotowie ratunkowe odstawiło do lecznicy miejskiej w Bydgoszczy 28-letnią Konstancję Kopezyńską, biuralistkę zatrudnioną ostatnio w Polsko-Francuskim Towarzystwie Budowy Kolei, która w mieszkaniu swym przy ul. Petersona 10, targnęła się na życie, zażywając

zaprowadził nowość w dziale fabrykacji wód mineralnych wypuszczając lemoniadę o niebywalej dotąd jakości. Jest to „Lemoniada Pomarańczowa” dotąd nieznaną na rynku tujejszym zastępującą w zupełności oryginalne pomarańcze, które wobec nadmiernej wysokiej ceny są nieprzystępne dla szerszego ogółu. — „Browar Bydgoski” jako placówkę polską, wyrabiającą najlepsze piwa na tut. terenie polecamy naszym P. T. Czytelnikom.

większą ilość wronału. Desperacki krok ma podłoże miłosne.

Krytycznego dnia wróciła Kopezyńska z biura w stanie widocznego przygnębienia. Po chwili, desperacka wysłała przez posłańca niewielką paczkę, wraz z listem na ul. Piotra Skargi, do pewnego inżyniera. Przepuszczałnie był to zwrot pamiętek i „narzeczęskich” podarunków.

W kilka minut później — Kopezyńska otworzyła raptownie drzwi do pokoju swej gospodyni i krzyknąwszy „ratunku” padła nieprzytomna. Lakoniczna kartka znaleziona przy desperacie — wyjaśniła wszystko...

W ostatnim czasie, p. Kopezyńska już dwukrotnie usiłowała pozbawić się życia, lecz za każdym razem — zdołała ją uratować. Tym razem ratunek jest wątpliwy, gdyż stan upartej samobójczyni jest beznadziejny.

Z zebrania III. Kola BBWR

Dnia 8 bm. odbyło się plenarne zebranie Kola III BBWR w lokalu p. Feliszewskiego przy ulicy Fordońskiej nr. 13.

Referat pt. „Znaczenie morza dla Polski” wygłosił p. Smierniak. W wolnych głosach p. zaw. stacji kolej. Korpik poruszył sprawę osadnictwa na Kresach Zachodnich. Na zakończenie prezes wyjaśnił iż na terenie miasta Bydgoszczy zawiązał się komitet, celem przeprowadzenia bojkotu towarów pochodzenia niemieckiego. W tym celu wezwał członków kola III do poparcia tego bojkotu, który będzie odwetem za poczynania i szkodę przeciw Polakom stosowanym obecnie w Niemczech.

Ossendowski w Bydgoszczy

Onegdaj bawił w Bydgoszczy na zaproszenie Klubu Polskiego i Kola TNSW. znakomity podróżnik i literat F. A. Ossendowski i wygłosił w sali kina „Kryształ” dwa odczyty: w sobotę dla młodzieży o Afryce, w niedzielę dla publiczności o Azji pt. „Wulkan azjatycki”. Prelegent przytoczył kilka anegdot cytowanych zwykle w pamiętnikach i dziełach o Azji jako ilustrację bierności i lenistwa ludów azjatyckich, którym można rzadzić przy pomocy bata i karabinu maszynowego. Ten fałszywy pogląd mści się obecnie. Prądy nacjonalistyczne nurtowały zawsze w Chinach i Indjach, najracjonalniejszy może charakter przybrały w Japonji, — która przyswoiła sobie kulturę materialną europejską, a będąc krajem przeludnionym, a przytem podmianowanym wprost tak wulkany i trzęsienia ziemi, szuka ekspansji na kontynencie, narazie w Mandżurji, czemu obecnie żadna siła nie jest w stanie zapobiec. Prelegent podkreślał wspólność dążeń nawet tak odległych ludów jak Hindusi i Japończycy, czego konkretnym wyrazem są np. obrady i uchwały Kongresów panazjatyckich, skierowane przeciw białym. Wojna rosyjsko-japońska w 1905 roku a zwłaszcza upadek caratu, będącego w Azji uosobieniem bezwzględnej i bezlitosnej przewagi białych, zachwiały pozycję Europejczyków. Szalejąca obecnie w Europie i Ameryce kryzys gospodarczy ułatwia oczywiście wywołanie się tendencji panazjatyckich.

Licznie zgromadzona publiczność nagrodziła rzęsiestymi oklaskami ciekawy odczyt profesora Ossendowskiego.

Szajka kasiarzy „rakowych” grasuje po Bydgoszczy

Włamanie do „Rolnika”

Wezorem w nocy dokonano śmiałego włamania do biura bydgoskiego „Rolnika” przy ul. Hermana Frankego 19. Nieznani sprawcy rozpruli przy pomocy „raka” kasę ogniową, z której wykradli znajdującą się tam gotówkę, w sumie zł. 521.

Kasiarze uszli przez nikogo nie spostrzeżeni.

Ostatnie włamanie i rozprucie kasy dowodzi, iż w Bydgoszczy grasuje jakaś przyjezdna szajka kasiarzy „rakowych”. Policja czyni energiczne dochodzenia. Sądzić należy, że władzom śledczym, które zawsze sprawnie likwidowały tego rodzaju „goście” w naszym mieście — i tym razem uda się Bydgoszcz uwolnić od grasujących włamywaczy.

Groźny pożar garbarni

Wezorem o godz. 1,15 w nocy, miejska straż pożarna zawezwana została na ul. Jasną, gdzie w rzeczywistości nr. 34, w której mieści się przetwórcza skór z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn, wybuchł pożar. Pastwą płomieni padła garbarnia skór, oraz magazyn towarowy.

Akeja ratunkowa, ze względu na niezwykły żar i duszące wycieki palących się skór — była tak utrudniona, że dopiero przy zastosowaniu 5 węzów, zdołano po dwugodzinnych wysiłkach pożar zlokalizować.

Płomienie strawiły całe urządzenie garbarni, oraz około 90 skór bydłych. Straty, według prowizorycznych obliczeń — przekraczają 5.000 złotych.

Fabryka była ubezpieczona.

Zeznania o dochodzie

Wskazówki dla podatnika

Związek Zrzeszeń Gospodarczych w Toruniu nadsyła nam poniższe szczegółowe dane w sprawie zeznań o dochodach:

Wszystkie osoby fizyczne i prawne, które w roku, poprzedzającym rok podatkowy, wynosił zł 1500, lub więcej, obowiązane są złożyć zeznania o dochodzie na przepisany formularz, i to najpóźniej do dnia 1 maja r. b. Na uzasadnioną prośbę osób fizycznych przewodniczący komisji uprawnieni są do zezwolenia na odroczenie terminu, nie później, jak do 1 lipca roku podatkowego.

Gdy podatnik nie będzie mógł określić w pieniądzu tych części dochodu swego, które zostały pobrane w naturze, powinien w zeznaniu przytoczyć dane, na których podstawie komisja mogłaby oszacować te części jego dochodu.

Podstawa obliczenia dochodu nie może być przez władzę skarbową przyjęta odmiennie od złożonego zeznania, jeżeli przed tem nie dano płatnikowi sposobności do udzielenia wyjaśnień władzy, wymierzającej podatek.

O ile jednak podatnik nie złoży w terminie żądanych wyjaśnień, lub o ile przedstawione przez niego wyjaśnienia nie usuną wątpliwości co do prawdziwości i dokładności złożonych zeznań, wówczas bez względu na złożone zeznania, komisja przy ustalaniu dochodu powinna się kierować danymi, jakimi rozporządza.

Za dochód uważa się sumę wszystkich przychodów po strąceniu kosztów osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia tych przychodów, łącznie z corocznym prawidłowym odpisaniem na zużycie budynków, maszyn i t. d., oraz po potrąceniu strat częściowych lub całkowitych. Do kosztów osiągnięcia przychodów zalicza się koszty wyżywienia członków rodziny podatnika stale pracujących w jego przedsiębiorstwie handlowym lub przemysłowym. Odmiennie od zeznania ustalenia wysokości odpisanego na zużycie, na podstawie jedynie własnej znajomości stanu budynków i maszyn członków komisji szacunkowej, bez badania znawców, jest niezgodne z art. 6, stosownie do Wyroku N. T. A.

Nie uważa się za

DOCHÓD PODLEGAJĄCY OPODATKOWANIU,

stosownie do wyroku N. T. A., u osób fizycznych, — bowiem u osób prawnych decyduje art. 21 ustawy:

1. nadzwyczajnych przychodów w postaci spadków, legatów, darowizn, posagów, kapitałów wypłaconych za ubezpieczenie życia, o ile te przychody nie stanowią perjodycznych wpływów.
2. wpływów wskutek częściowego lub całkowitego spieniężenia majątków,
3. zysków wynikających ze sprzedaży przedmiotów majątkowych, o ile sprzedaż nie nastąpiła we wykonaniu przedsiębiorstwa zarobkowego lub interesu spekulacyjnego,
4. wygranych loteryjnych i losowych,
5. wypłat z tytułu umarzenia wiarygodności,
6. wogóle takich przychodów, które stanowią zwiększenie lub zwrot majątku, lecz nie stanowią dochodu.

Z przychodów, osiągniętych z poszczególnych źródeł

NIE MOGĄ BYĆ POTRĄCONE:

1. wydatki na powiększenie lub ulepszenie źródła dochodu;
2. wydatki na prowadzenie gospodarstwa domowego podatnika i na utrzymanie członków jego rodziny,
3. inne wydatki i straty nie związane z osiągnięciem dochodu.

Zasadniczo koszty, nadające się do potrącenia, związane są zawsze z uzyskaniem dochodu, natomiast wydatki, nie nadające się do potrącenia, związane są ze źródłem dochodu, czyli majątkiem, dającym przychody.

OD OGÓLNEGO DOCHODU

należy odliczyć:

1. obowiązujące podatnika na mocy prawa lub umowy opłaty za siebie i za członków jego rodziny do kas zapomogowych, emerytalnych, chorych ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków i pogrzebowych, o ile te opłaty łącznie nie przekraczają 300 złotych rocznie za każdą ubezpieczoną osobę.
2. premje wypłacane przez podatnika od ubezpieczeń na wypadek śmierci, lub dożycia, o ile nie przekraczają: a) na rachunek samego płatnika 300 zł rocznie, b) na rachunek zaś podatnika i członków rodziny, będących na jego utrzymaniu, łącznie 600 zł rocznie,
3. wszelkie podatki państwowe i samorządowe, z wyjątkiem państwowego podatku dochodowego, podatku specjalnego od taniej, i podatku majątkowego.

ODSETKI (KARY) ZA ZWŁOKE,

bez względu na to, od jakiej zaległości podatkowej przypadają, winny być potrącone od ogólnego dochodu płatnika.

O ile głowie rodziny służy prawo rozporządzenia dochodami ze źródeł, należących do członków rodziny, lub też prawo użytkowania tych dochodów, to dochody członków rodziny dolicza się do dochodów głowy rodziny.

STOPE PODATKOWĄ

podwyższa się przy wymiarze o 20 proc. dla podatników nieżonatych lub niezamężnych, nie mających na utrzymaniu żadnego członka rodziny, lecz osiągających dochód ponad 3600. Przepis ten odnosi się również do wdowców jak i do wdów.

O ile na utrzymaniu głowy rodziny, której dochód, podlegający opodatkowaniu, nie przekracza 7200 złotych, znajduje się więcej niż jeden członek rodziny, wówczas przypadająca stopa podatkowa obniża się o 2 stopnie na każdego następnego członka rodziny. Za głowę rodziny należy w niniejszym wypadku uznać żonę, gdy mąż nie posiada żadnych funduszy własnych, a koszty utrzymania domu i członków gospodarstwa ponosi wyłącznie żona z własnych funduszy.

Nadzwyczajne okoliczności istotnie osłabiające siłę podatników, których roczny dochód, podlegający opodatkowaniu, nie przekracza 12.000 złotych mogą być podstawą do zmniejszenia podatku, najwyżej o 3 stopnie. Okoliczności te mogą być uwzględnione przez komisję szacunkową na prośbę płatnika, przy czym jednakże uwzględnienie zależy od swobodnego uznania władz wymiarowych.

Bliższych wyjaśnień udziela syndyk Związku Zrzeszeń Gospodarczych w lokalu przy ul. Żeglarskiej pod Nr. 1, od godz. 9—11.

Mr.

KOCHAJMY SIĘ! NIE DAJMY SIĘ!

NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE

KONIAKI WINKELHAUSENA

Wywiad w budce z papierosami

Codziennie, wychodząc z domu, kupuję sobie papierosy. Do niedawna jeszcze dość często się zdarzało, że w budce brakło „moich” papierosów.

Od pewnego czasu jednak „budka się poprawiła”. Mimoходом tedy zrobiłem pod adresem „budki” spostrzeżenie, że widocznie coś się poprawia na świecie, skoro w budce już nie brak papierosów. Ale diagnoza moja była mylna: poprawiło się, — ale nie na świecie.

Mianowicie do dni ostatnich detalistom nie opłacało się zakupywać większych zapasów towaru. Wynikało to z tego, że kupienie całej skrzyni papierosów jednego gatunku, lub też różnych, pociągało za sobą przymusowe zakupowanie skrzyni (opakowania), co pociągało za

sobą dodatkowe obciążenie kosztów nabywcy. Dlatego też detalisci o wiele chętniej kupowali niewielkie ilości towaru, aby uniknąć dodatkowych kosztów.

Ostatnio jednak Polski Monopol Tytoniowy skasował dodatkowe opłaty za skrzynie: kto kupuje skrzynię wyrobów tytoniowych, otrzymuje skrzynię darmo. Przestała więc ta skrzynia być obciążeniem, a stała się pożądaną premją. Każdy woli kupić pełną skrzynię towaru, by otrzymać darmo skrzynię, którą można nawet spieniężyć. Korzysta więc na tem i Monopol Tytoniowy i sprzedawca i konsument, który jest niezawodnie obsłużony.

Oby więcej tego rodzaju zarządzeń. E. W.

Programy radiowe

Czwartek, dnia 13 kwietnia

Warszawa 12,10 Płyty gramof. 15,25 Płyty 15,35 „Kobieta w bezrobociu” wygłosi p. R. Dalborowa. 15,50 Płyty gram. 16,25 Francuski 16,40 Odczyt (z cyklu t. Zagadnienia higieniczne) 17,00 Utwory w wykonaniu E. Caruso (tenor) i I. Paderewskiego (fort.) (płyty) 17,40 Odczyt, 18,00 Odczyt dla maturzystów: „Polska a Francja w rozwoju dziejowym” wygłosi prof. H. Mościcki. 18,20 Muzyka; 19,30 Kwadrans literacki. „Recytacje wierszy” 20,00 Pogadanka muzyczna wygł. p. K. Stromenger. — 20,15 Koncert Oratoryjny z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie: impresje pt. „Misterjum Wielkanocne” wygł. p. St. Miłazewski.

Piątek, dnia 14 kwietnia.

Warszawa 12,10 Płyty. 15,50 Płyty; 16,45 Przegląd wydawnictw periodycznych. 17,00 Muzyka religijna w wykonaniu Kapeli Sykstuskiej (płyty). 18,00 Koncert z Poznania. 19,20 Przegląd prasy rolniczej krajowej i zagranicznej z Wilna. 19,30 Feljton pt. „Obrzędy wielkopiątkowe” wygłosi p. W. Bunikiewicz. 20,00 Słuchowisko pt. „Parsifal” pg. Wagnera w radiofonizacji St. Karwiewskiego. 21,30 Wiadomości sportowe; 21,40 Koncert religijny. Rozmowa ślania Młeki Pańskiej. „Modlitwa w ogródcu” „Chrystus przed Sądem” J. Maklakiewicz. — „Mater Dolorosa” J. Maklakiewicz. „Adoracja Krzyża” J. Maklakiewicz. „Ostatnia stacja Młeki Pańskiej” J. Maklakiewicz.

Gdynia portem bawelnianym

O wzroście importu bawełny przez Gdynię świadczyć może kilka następujących liczb. W I kwartale r. ub. przywóz bawełny do portu gdyńskiego wyniósł 1.979 ton. W r. b. przywóz bawełny w tym samym okresie wzrósł blisko siedmiokrotnie i wyniósł 13.667 ton. Tak samo wzrósł bardzo znacznie import innych surowców włókienniczych. W I kwartale roku bież. przywieziono do portu gdyńskiego: juty 2.669 ton (w I kwartale 1932 r. 47 ton), wełny 2.948 ton (570 ton), lnu i konopi 113 ton (w I kwartale roku ub. przywozu nie było) i sizału 77 ton (w roku ub. przywóz również nienotowany).

Kasy PKO przed świętami

W okresie przed nadchodzącymi świętami Wielkiejnocy kasy PKO czynne będą dla publiczności: w Wielki Piątek, dnia 14 bm, do godz. 12, w Wielką Sobotę, dnia 15 bm, do godz. 11.

Gieldy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 12 IV. 1933 r.

Tranzakcje Kupno

WALUTY.

Waluta	Tranzakcje Kupno
Belgia	—
Łódź	—
Bukareszt	—
Holandja	360,00—359,10
Kopenhaga	—
Londyn	30,34—30,18
Nowy York	—
Nowy York teleg.	8,90—8,88
Paryż	35,11—35,02
Praga	26,55—26,49
Sztokholm	172,35—171,92
Szwajcaria	—
Włochy	—
Berlin (w obrotach nieofic.)	211,40

Notowania ziemiołódów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 12 IV. 1932 r.

Pszemica	35,00—36,00
jęczmień	—
„ zwyczaj prz.	—
Owies pastewn.	11,50—12,00
do siewu	—
Młka żytnia 65%	—
„ pszena 65%	54,00—56,00
Otręby żytnie	8,25—9,00
„ pszenne	9—10
„ grube	—
Ziemniaki jadalne białe	1,92—2,00
„ czerwone	—
Saradela	—

Notowania ziemiołódów w Berlinie

Jeny w R.M. Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 12 IV. 1933.

Pszemica nowa	194—196
Zyto nowe	155—157
jęczmień browar.	172—180
jęczmień przem. pastewny	163—171
„ wies marchijski	123—126
Młka pszena	23,00—27,00
Młka żytnia 70%	20,60—22,60
„ otręby pszenne	8,40—8,90
„ żytnie	8,70—8,90
„ troch Victoria	20,00—23,00
„ troch drobny jadalny	19,00—20,00
„ troch pastewny	15,00—
Peluszka	13,00—14,00
Bób	12,00—14,00
Wyka	14,00—15,00
Lubin niebieski	8,75—10,00
Lubin żółty	12,00—13,50
Seradela nowa	17,00—21,00
Kuchy z orzecha	10,80—
„ lniane	10,90—
„ mielone	10,90—
Wytloki suche kraj.	8,60—
Wytloki Soya H.	9,30—10,20

Próbki reklamowe gratis

Herbata o 30% taniej

Urządźwisy własną pakownię herbaty najszlachetniejszych gatunków pierwszorzędnych plantacji mam możność obniżyć cenę o 30%.

Stanisław Grelewicz
Toruń

Wielkie Garbary 19 tel. 853
Import Herbaty Palarnia kawy
Delikatesy i wina krajowe. 1583

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We czwartek, dnia 14 kwietnia br. o godz. 15,40 sprzedawac będą za natychmiastową zapłatą przy Starym Rynku nr. st. 23/25: 10 dywanów pluszowych, 10 sztuk materiału ubraniowego, 2 sztuki chodników pluszowych. Przedmioty oszacowane na łączną sumę zł 10,240,—, które oglądać można 10 min. przed licytacją.

Bączynski, komornik Sądu Grodzkiego.
Zlec. nr. 772/8

Z prawam szkó. państwowych 8056

8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

Polska Hurtownia Skór

Bydgoszcz, Długa 18, tel. 1084. 2075

Pierwsze i najstarsze chrześcijańskie przedsiębiorstwo branży skóry podeszwe i skóry mlekke. Obsady gumowe.

Od 60 lat niedoścignionej jakości i korzystnych cen

Bydgoszcz,
Tel.: 212, 2212 **Grey** Gdańska 35

poleca 2074

Tajka i figurki
marcepanowe i czekoladone
Forty Masurki Sekacze

Wyprzedaż świąteczna

starych win węgierskich

1/2 Ltr. 5.— zł.

„HUNGARIA”
TORUŃ, Prosta 19.

Telefon 125. 2013

Przysposobiam do egzaminów, udzielam

lekcyj

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukien n cz. 4, Toruń. 8031

Nagrody w porcelanie

Pijcie znakomity

ANGLAS
Kakao



Każde setne opakowanie zawiera bon.

2070

Polska Żegluga Rzeczna „Vistula“

Komunikacja towarowo - pasażerska
Bydgoszcz — Toruń — Warszawa
Bydgoszcz — Gdańsk — Gdynia

Przewóz towarów tańszy od kolejowego o około 50 proc.
Przewóz wszelkich masowych ładunków z miejscowości położonych nad Wisłą, Kanalem Bydgoskim, Brdą i Notecią na cenach bezkonkurencyjnych.

Agentura w Toruniu Nadbrzezie, tel. 75.
Agentura w Bydgoszczy ul. Grodzka 21. tel. 1196

Oddziały i agentury:
Warszawa, Wyszogród, Płock, Dobrzyń, Włocławek, Nieszawa, Ciechocinek, Brdyjskie, Chełmno, Grudziądz, Tczew, Gdańsk, Gdynia, Łódź, Puławy i Sandomierz. 2034

Drzewka owocowe
róże, cebulki gladioli i dalsi
oraz wszelkie rośliny dekoracyjne

poleca
B. HOZAKOWSKI, Toruń
Zakłady Ogrodnicze
przy ul. Wybickiego 71/73. 2015

KSIĘGA ADRESOWA
miasta Bydgoszczy
rocznik 1933

wyszła z druku i jest do nabycia u wydawcy, **W. Webera**, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 26, m. 6 — telefon 645.

Z powodu nielicznego nakładu wcześniejsze zamawianie wskazane. 2076

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Toruniu przy ul. Bydgoskiej nr. 12, składająca się z domu mieszkalnego, lokalu restauracyjnego, sali kolonad i pawilonu dla orkiestry oraz ogrodu o rocznej wartości użytkowej 3138 mkn i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Toruń wykaz L. 48 na imię Zofji z Zielachowskich, Edmunda i Alberta Grzeszkowiaków na mocy wspólności majątkowej zostanie w drodze egzekucji dnia 6 czerwca 1933 o godz. 11 przedpoł. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 7 Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 21 października 1931 r. (2056)
Toruń, dnia 3 kwietnia 1933 r.

Sąd Grodzki.
Zlec. nr. 240/9

W Wielką Sobotę, dnia 15 bm.
biura niżej podanych instytucyj

będą zamknięte

Bank Ludowy
Bank Związku Spółek Zarobkowych
Komunalna Kasa Oszczędności
miasta Grudziądza
Komunalna Kasa Oszczędności
powiatu grudziądzkiego. 2088

Komisariat Rządu w Gdyni
Oddział Bezp i Porz. Publicznego.
Nr. I. P. P. 360/33.

Gdynia dnia 8 lutego 1933 r.

Komisariat Rządu podaje do publicznej wiadomości, że Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych urzędować będzie w Toruniu:
w mies. lutym — dnia 11, w mies. marcu — dnia 18 i 25, w mies. kwietniu — dnia 1, 8, 14 i 22.

Właściciele pojazdów mechanicznych które mają być zarejestrowane winni po myśli § 18 rozp. Min. Rob. Publ. i Min. Spraw Wewn. z dnia 27. 1. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 41 poz. 396) złożyć podanie do Urzędu Wojewódzkiego, poczem termin przeglądu będzie wyznaczony. Również kandydaci na kierowców, mogą się zgłosić do egzaminu tylko po uprzednim złożeniu podania po myśli § 59 cyt. rozp. i otrzymaniu wezwania. (450)

Za Komisarza Rządu:
(-) Z. Szacherski,
Kierownik Oddz. Bezp. i Porz. Publ.
Zlec. nr. 183

WYROK. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. W sprawie odroczenia wyplat w rolnictwie gospodarza Ignacego Szmytki z Charzykowa, właściciela nieruchomości Charzykowo karta 79 Sąd Grodzki w Chojnicach orzekł: 1) Dłużnikowi rolnikowi Ignacemu Szmytce z Charzykowa pow. Chojnice udziela się odroczenia wyplat do dnia 1 lipca 1935. 2) Zarządca gospodarstwa rolnego dłużnika, mianuje się samego dłużnika Ignacego Szmytkę. 3) Ustanawia się nadzór sądowy nad zarządem gospodarstwa rolnego dłużnika i nadzór ten oddaje się Pomorskiej Izbie Rolniczej w Toruniu. (2064)
Chojnice, dnia 6 kwietnia 1933 r.

Sąd Grodzki.
I. Nr. 1/33

PRZETARG PRZYMUSOWY.
W piątek, dnia 14 kwietnia rb. o godz. 9 przedpoł. sprzedam przy ul. Toruńskiej 155 największe dającemu za natychmiastową zapłatą: różne węże, pierścienie, bufony, kulki, kłapy gumowe, sznur gumowy, 1 walek ebonitowy, krawki ebonitowe, mufki i lejki kłozetowe, podeszwy gumowe, 3 rury, blachy, partje żelaza starego, chlorek siarki około 600 kg czterochlorek węgla około 2500 kg, szmaty i odpadki gumowe, podwozie samochodowe i t. p. oszacowanych na łączną sumę 850 zł. (2090)
Malak, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.
Zlec. nr. 702/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.
Dnia 15 kwietnia o godz. 10 sprzedawac będę największe dającemu gotówką, będące w przechowaniu firmy König, ul. Targowa: 2047 puszek blaszanych, 1/2 kg, oszacowanych na sumę 512 zł.
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru V, w Toruniu.

Syrop Lom czekoladowy

spożywczy (jasny o przy- smaku miodowym) i deserowy (ciemny) w cenie 35 groszy za funt do nabycia w składach kolonialnych: w Toruniu. 1390

JULJAN HOFFMANN, Kościuszki 89.
JOZEF RANISZEWSKI, Grudziądzka 77
FRANCISZEK NOWAK, Szczytna 20.
DOMINIK KAMINSKI, Rybaki 43.
LEONARDA WIŚNIEWSKA, M. ekwiczna 112.
STEFAN SÓŚ, Piaskowa 3.
IGNACY NOGA, Podgórz ul. Pułaskiego 49.
Ksawery Buczkowski, Toruń, Rynek Nowomiejski.

Helena Zagrabaska, Toruń, Szosa Chełmińska 128.
„LUBAN WRONKI“ Przemysł Ziemniaczany Sp. Akc. Oddział w Toruniu, Szosa Lubicka 38/58 tel. 168

DZIŚ przez cały dzień
JUTRO do godz. 12-tej w południe
WSZYSCY KU CY I PRZEMYŚLOWCY
mogą nadawać ogłoszenia do

WIELKIEGO NUMERU WIELKANOCNEGO
„DNIA POMORSKIEGO“, Toruń
w Administracji, ul. Szeroka 11. — Telefon nr. 748.

Letnisko. Mam kilka umeblowanych pokoi z kuchniami dla rodzin pragnących wyjechać na letnisko. Dom znajduje się w parku, w którym jest mała woda. Zupelnie przy szosie. Do stacji kolejowej 2 km., w powiecie grudziądzkim. Zupelna woda dla dzieci. Opał i produkty rolne dostarczam. Pojedynczym mogą dać całodzienne utrzymanie. Ceny podług ugody. Na odpowiedź proszę oplaconą kopertę. Zgłoszenia kierować proszę pod „T. K. G. Letnisko“ do „Dnia Pomorskiego“ Toruń lub do „Dnia Grudziądzkiego“ Grudziądz. 1999

Na lato umieszczę rodzinę w małym domu w pobliżu stacji kolejowej. Pani, dziecko, służąca. Dokładne oferty do Dnia Pomorskiego Toruń pod nr 2081

Samochód Buik w pierwszorzędnym stanie okazujmie do sprzedania. Toruń Województwo pokój 55. 2080

Na święcone specjalne wędliny małopolskie poleca tanio Kłopotki, Toruń Szeroka 25. 2082

Mistrz ceglarski, z dobrimi świadectwami i długoletnią praktyką, poszukuje od zaraz posady w parowej cegielni. Zgłoszenia proszę kierować do Administracji „Dnia Pomorskiego“ w Toruniu pod Nr. 1912. 1925

Drogerja Perfumerja UNIVERSAL
Toruń, ul. Szeroka 17, tel. 86. 1960

Ostrzeżenie Antoni Hankiewicz z Inowrocławia ul. Rynek 24 nie jest ani moim współpracownikiem ani instruktorem i niema prawa brania zaliczek za naukę jazdy samochodowej, naciągając tylko naiwnych i narażając na straty materialne. Kursy Kierowców Samochodowych w Toruniu K. Cierpiakowski. 2079

WAPNO palone w kawałkach poleca najtaniej **M. Czubek i S-ka** Oddz. Toruń
ul. Piernikarska 3/7, róg Browarnej, tel. 643. 1523

Oliwę francuską świeżo nadeszła w oryginalnym opakowaniu poleca po znizowanych cenach. Firma Wł. Nowakowski Grudziądz, Toruńska 38, tel. 45. 2086

Doniczki dla pp. ogrodników po cenach o 20 proc. niższych od cen fabrycznych poleca **Szymański**, Toruń, Szeroka 12, w domu p. Araszczyńskiego lub ul. Różana 1, narożnik St. Rynku.

Przeprowadziłam się z ulicy Prostej 27 na Każ. Jagiellończyka nr. 8. M. Wiśniewska akuszerka, 2077 Toruń.

Sery pelnotłuste tyłzycy 1/2 kg 1,20 i 1,40 szwajcarski 2,20 smietankowy 1,40 poleca Gerszewski Toruń, Prosta 10. 1711

Legitymację kolciową wydana przez D. Okregową Gdańsk proszę o zwrot za wynagrodzeniem do D. Z. I. Toruń-Przedmieście dworzec. Seweryn Popilko 2052

Poszukuje mieszkania składającego się z 3 do 4 pokoi z wygodami w śródmieściu. Oferty do „Dnia Grudziądzkiego“ pod „Śródmieście“. 2087

Gospodynie !! „SABA“ najlepsza farbka w płynie wszędzie do nabycia. 1982

Warsztat przy ul. Podmurnej 91 do wynajęcia. Skowrońska, Toruń Chełmińska 12. 2078

Na stół świąteczny tylko **Piwo Okocimskie**
Gen. Repr. **T. Chmurzyński** TORUN, Prosta 19. Tel. 125. 2014

A. Marciniak Bydgoszcz, Długa 6 oferuje najtaniej żyrandole, lampy własnego wyrobu oraz wszelkiego rodzaju artykuły radiowe i elektrotechniczne. Największa firma na Pomorzu. Hurt i detal. 2073

Łososie, flądry, węgorze, szpr. świeżo wędzone poleca Kłopotki, Toruń Szeroka 25. 2082

Zgubiony dowód osobisty na nazwisko Józef Ullenberg wystawiony przez magistrata w Gdyni unieważniam. 2069

Magazyn z bocznica kolejową 26/69 mtr., z obszernym oparkowaniem podwórzem do wydzierżawienia wzgl. sprzedania. Zgłoszenia do Administracji pod nr. 2085.

Sery Roquefort, Parmezan szwajcarski, tyłzycy, bryndze węgierska poleca Kłopotki, Toruń Szeroka 25.

Tanio reparuje wszelkie instrumenta muzyczne. Toruń, Mickiewicza 92 m. 3.

Bielizna prawdziwie higienicznie wyprana i wyreperowana otrzymasz tylko w pralni „Rebus“, Gdynia, ul. 10 lutego w podwórzu. Czyszczenie chemiczne garniturów i przebież. Ceny najniższe. 1970

